

Sygnatura akt VI Ka 174/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **25 kwietnia 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Łata (spr.)

Sędziowie SSO Agata Gawron-Sambura

SSO Marcin Mierz

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Andrzeja Zięby

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2014 r.

sprawy **E. D. córki L. i W.,**

ur. (...) w Z.

oskarżonej z art. 178a§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 13 grudnia 2013 r. sygnatura akt VI K 473/13

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

2. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza jej opłatę za II instancję w kwocie 200 zł (dwieście złotych).

Sygn. akt VI Ka 174/14

UZASADNIENIE

Oskarżonej E. D. zarzucono, iż w dniu 21 lipca 2011r. o godz. 6.55 w R. na ulicy (...) kierowała samochodem marki F. (...) nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości – tj. 0,49 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu, co odpowiada stężeniu 1,02 promila alkoholu we krwi – tj. czyn z art. 178a § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej, wyrokiem z dnia 13 grudnia 2013r. – sygn. akt VI K 473/13 orzekł, że:

1) oskarżoną E. D. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu – tj. przestępstwa z art. 178a § 1 kk i za to na mocy art. 178a § 1 kk skazuje ją na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- 2) na mocy art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesza oskarżonej wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 2 lata;
- 3) na mocy art. 71 § 1 kk orzeka wobec oskarżonej grzywnę w wymiarze 80 stawek dziennych, przyjmując iż jedna stawka dzienna jest równoważna kwocie 10-zł;
- 4) na mocy art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonej środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat;
- 5) na mocy art. 49 § 2 kk zasądza od oskarżonej na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 200-zł;
- 6) na mocy art. 63 § 2 kk na poczet wyżej orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza oskarżonej okres zatrzymania prawa jazdy w okresie od dnia 21 lipca 2011r. do 21 lipca 2013r. i uznaje środek ten za wykonany w całości;
- 7) na zasadzie art. 627 kpk i art. 2 ust.1 pkt 2 oraz art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 90-zł tytułem zwrotu wydatków i opłatę w kwocie 200-zł.

Wyrok powyższy zaskarżony został w całości – na korzyść E. D., apelacją obrońcy, który sformułował zarzuty:

- 1) naruszenia prawa materialnego, a to art. 115 § 2 kk poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że społeczna szkodliwość czynu oskarżonej jest znaczna;
- 2) naruszenia prawa materialnego, a to art. 9 § 1 kk poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż oskarżona działała z zamiarem bezpośrednim;
- 3) naruszenie przepisów postępowania, a to art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Autor środka odwoławczego wystąpił zatem o uchylenie zapadłego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Apelacja obrońcy okazała się bezzasadna i to w stopniu wręcz oczywistym i jako taka uwzględniona być nie mogła.

Sąd orzekający dokonał bowiem prawidłowych ustaleń faktycznych i wbrew twierdzeniom skarżącego nie naruszył w żadnym stopniu prawa materialnego ani też procesowego. Nie nasuwało wątpliwości rozstrzygnięcie w przedmiocie sprawstwa i winy oskarżonej, jak również kwalifikacji prawnej przypisanego jej występku. Także wymierzone kary: pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania – utrzymana w dolnych granicach ustawowego zagrożenia przewidzianego sankcją przepisu art. 178a § 1 kk z ustaleniem minimalnego dopuszczalnego przez ustawę okresu próby oraz grzywna mieszcząca się w ramach finansowych i majątkowych możliwości E. D. – za rażąco surowe uchodzić nie mogą.

Cech represji nadmiernej nie wykazują nadto zastosowane przez Sąd Rejonowy środki karne.

Sąd merytoryczny starannie i w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie dowodowe, a wyczerpująco zgromadzony materiał dowodowy poddał następnie wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz ocenie, wyprowadzając trafne i logiczne wnioski końcowe. Tok rozumowania i sposób wnioskowania Sądu orzekającego zaprezentowany w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku jest prawidłowy i zgodny ze wskazaniami wiedzy oraz doświadczenia

życiowego. Nie przekroczono przy tym ram swobodnej oceny dowodów, jak i nie popełniono uchybień tego rodzaju, że mogłyby one spowodować konieczność uchylenia wyroku i przekazania sprawy do rozpoznania ponownego.

Sąd Rejonowy wskazał na jakich oparł się dowodach, dlaczego dał im wiarę oraz należycie wytłumaczył z jakich przyczyn i w jakich fragmentach dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej, w jakich zaś wiary tej odmówił. Sąd Okręgowy nie doszukał się najmniejszych podstaw do odmiennej aniżeli Sąd I instancji oceny przeprowadzonego na rozprawie głównej materiału dowodowego, ani też do podważenia ustaleń faktycznych i ocen prawnych poczynionych w postępowaniu rozpoznawczym.

Również część sprawozdawcza orzeczenia w pełni odpowiada wszelkim wymogom formalnym zakreślonym przez obowiązujące przepisy prawa, co umożliwia kontrolę odwoławczą.

W pierwszym rzędzie nie do przyjęcia pozostają tezy apelującego, jakoby w rozpatrywanym przypadku brak było podstaw (faktycznych i prawnych), by stwierdzić realizację przez oskarżoną znamion podmiotowych występku z art. 178a § 1 kk, a konkretnie – działania E. D. z winy umyślnej w formie zamiaru bezpośredniego.

Wymieniona nie ukrywała bowiem i była w pełni świadoma faktu spożywania w dniu poprzedzającym zdarzenie, w późnych godzinach wieczorno-nocnych (pomiędzy godziną 2.30 a 23.30) znacznych ilości piwa. Jak przy tym podkreślała sama oskarżona – czyniła to „na pusty żołądek” bez równoczesnego spożywania jakichkolwiek pokarmów. Jazdę samochodem rozpoczęła natomiast w dacie 21 lipca 2011r. już o godzinie 6.30. Tymczasem rzeczą wręcz oczywistą, a co więcej powszechnie wiadomą jest to, iż proces eliminacji alkoholu z organizmu człowieka wymaga upływu najmniej 12 godzin licząc od chwili zaprzestania jego spożycia.

E. D. przystąpiła do kierowania pojazdem mechanicznym po upływie zaledwie 7 godzin, a zatem, gdy proces eliminacyjny z całą pewnością zakończony nie był, lecz najwyżej trwał w dalszym ciągu. Wszystkie powyższe zależności z całą pewnością były oskarżonej znane, miała ona pełną ich świadomość, zwłaszcza w obliczu niewątpliwej wiedzy jakiego rodzaju alkohol i w jakim czasie spożywała, kiedy – o jakiej porze przestała go pić, jak również, o której godzinie miało miejsce rozpoczęcie jazdy samochodem. Te ostatnie informacje wprost wynikały z niezmiennych i konsekwentnych od początku postępowania karnego wyjaśnień E. D..

Co więcej, w badanym przypadku rozchodziło się o wiedzę i świadomość – w szczególności w zakresie reakcji organizmu ludzkiego na alkohol i działania alkoholu, a także doświadczenie życiowe osoby legitymującej się wykształceniem wyższym, wykonującej zawód zaufania publicznego, a tym samym – o czynniki stojące na poziomie zdecydowanie wyższym aniżeli przeciętny.

W konsekwencji nie mogło być mowy o tego rodzaju uchybieniach, co się tyczyło oceny prawnej i przypisania oskarżonej zamiaru bezpośredniego, jakie sugeruje obrońca. Sąd orzekający dysponował bowiem wszelkimi ku temu przesłankami.

Sąd Okręgowy w żadnej mierze nie podzielił również stanowiska lansowanego w apelacji, co do błędnej – zdaniem obrońcy – oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu E. D., a tym samym, co do zaistnienia podstaw skorzystania z instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego.

O ile ocena sylwetki oskarżonej, jej właściwości i warunków osobistych, dotychczasowego sposobu życia na tle niekaralności w ogóle, mogłaby skłaniać do wniosków proponowanych przez skarżącego, o tyle zdecydowanie sprzeciwiało się im wartościowanie szkodliwości społecznej zachowania wymienionej.

Nie sposób zapominać, iż stężenie alkoholu w organizmie oskarżonej dwukrotnie przekroczyło przewidziany w ustawie karnej próg decydujący o stwierdzenie stanu nietrzeźwości jako takiego. E. D. poruszała się w takim stanie na długim odcinku drogi, pomiędzy aż dwoma dużymi aglomeracjami miejskimi: Z. i R.. Alkohol natomiast, bez wątpienia powodował osłabienie i ograniczenie zdolności psychomotorycznych oskarżonej, zdolności oceny sytuacji na drodze, szybkiej i prawidłowej reakcji – i to w poważnym stopniu, zważywszy poziom wspomnianego stężenia.

Co więcej, kierowanie pojazdem mechanicznym odbywało się, przy istnieniu wszystkich naprowadzonych wyżej czynników - z całą pewnością głównymi i z natury ruchliwymi drogami, toteż wskazany stan rzeczy (spowodowany działaniem oskarżonej) sam w sobie skutkował bardzo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego, nawet jeśli przyjąć za apelującym, że jego natężenie i intensywność pozostawały z uwagi na okres urlopowo-wakacyjny niższe niż w innych porach roku.

O szczególnie mniejszym aniżeli „typowy” stopniu szkodliwości społecznej czynu oskarżonej – jak twierdzi obrońca – nie mogło być mowy.

Dodatkowo rzuca się w oczy okoliczność, iż E. D. nie była zmuszona do podjęcia jazdy samochodem w stanie nietrzeźwości jakimikolwiek nadzwyczajnymi, lub też niemożliwymi do uniknięcia uwarunkowaniami, gdyż udawała się z wizytą towarzyską do znajomych. Nie było przeszkód w wyborze odmiennego środka lokomocji.

Oskarżona zatrzymana przy tym została do kontroli typu rutynowego, co oznacza że w jej braku nadal kontynuowałaby ona jazdę.

Fakty te dodatkowo dowodziły niefrasobliwości i bezkrytycyzmu po stronie oskarżonej, lecz przede wszystkim lekceważenia podstawowej, elementarnej zasady obowiązującej w przepisach regulujących ruch drogowy – zasady trzeźwości.

Sąd odwoławczy nie dopatrzył się przeto dowodów do modyfikacji wyroku w kierunku postulowanym w apelacji, dzieląc pogląd Sądu Rejonowego o znacznym jednak stopniu zawinienia oskarżonej oraz społecznej szkodliwości jej czynu.

Sąd I instancji prawidłowo nadto ustalił, wskazał oraz ocenił wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar obu orzeczonych kar i środków karnych (tj. zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych i świadczenia pieniężnego). Adekwatne są one do stopni o jakich była mowa wyżej. Pozwalają na pełną realizację celów zapobiegawczych, wychowawczych oraz w sferze kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając to wszystko na uwadze i uznając wyrok za trafny Sąd Okręgowy utrzymał go w mocy.

O wydatkach postępowania odwoławczego i o opłacie za II instancję rozstrzygnięto jak w pkt 2 wyroku niniejszego.